



Ta chwila...

Otwórz oczy, zatrzymaj się w ciszy... Zauważ to miejsce, tu i teraz... Ta chwila jest najważniejsza, to sens istnienia.

Otwórz oczy, zatrzymaj się w ciszy... Zauważ to miejsce, tu i teraz... Ta chwila jest najważniejsza, to sens istnienia.



Drzwi już otwarte, przeszłam przez nie... i co widzę? Nie jestem pewna... Co czuję? Światło i ciepło... Co zrobię? Dotrę do celu... Ale co z drogą? Jest czy jej nie ma? Co ją kształtuje... Czy mogę ją zmieniać? Czy droga jest we mnie, w moich marzeniach? Czy może już istnieje, a ja ją tylko odnajduję? Stawiam kolejne kroki, oznak życia wypatruję...



Istnieje tylko cel, koniec podróży... Widać go na horyzoncie zdarzeń. Drogi jeszcze nie ma. Jest wiele możliwości, które zależą od nas, od innych, od myśli, od uczuć, od kolejnej chwili... W każdym momencie dokonujemy wyboru, wpływamy na kształt ścieżki, którą podążamy do celu. Wszystko wokół, każda myśl, smutek, cierpienie, radość, szczęście... dotykają naszych chwil. Wszystko wokół dotyka naszych decyzji, ma na nie wpływ... Robię niewielkie kroki, a ze mną wszystko wokół. Każdy z nich zbliża mnie do celu, a ze mną wszystko wokół... Do miejsca, w którym odnajdę szczęście... Nie dotrę tam sama.

A może już jestem szczęśliwa? A świat się uśmiecha? Wstaję o poranku, spoglądam na Słońce i wiem, że ta chwila jest najważniejsza. Ten moment, ten czas, to odczucie... To moje życie, właśnie teraz, w tym miejscu, to ja. Czy czegoś pragnę? Czy za czymś tęsknię? Są takie chwile, krótkie zawahania, jednak coraz rzadsze. Już nie pragnę jego przytulenia, wystarczy cisza i ciepło mych drzew. Ukojenie myśli ujawniło drogę do istnienia, jego światła, jego treści... Odnalazłam swoją ciszę. Droga do niej była trudna, obłana cierpieniem. Chodziłam cudzymi ścieżkami, bez sensu błądziłam... Teraz odnalazłam ciepło, a przecież tak bardzo tęskniłam. Teraz jest wyciszenie, spokój istnienia... Już nawet w snach nie proszę. Zасыpiam w ciszy i nic już nie słyszę. Żadnej tęsknoty. Ważna jest tylko ta chwila. I wiem dokąd dojdę...

A może już doszłam? Może jestem w tym miejscu? Może odnalazłam szczęście, dotykając własnego światła? Czy to prawda? Wystarczy otworzyć oczy, zatrzymać się w ciszy... Wystarczy zauważyć to miejsce, tu i teraz... Ta chwila jest najważniejsza, to sens istnienia.



fot. graža